Rok X. Nr. 274 Sosnowiec, poniedziałek 7 października 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń
za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji ... rni 4-94

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

WŁOSI ZDOBYLI ADUĘ!

W czasie bombardowania włosi zabili 40 kobiet i 32 dzieci

RZYM, 6. 10. (wł.) Urzędowo donoszą, że dziś o godz. 11.30 w południe wojska włoskie po zażartej walce zdobyły Aduę.

WŁOSI OPUSZCZAJĄ ABISYNJĘ

ADDIS ABEBA, 6. 10. (wł.) Obywatele włoscy za wyjątkiem urzędników poselstwa włoskiego w Addis Abebie opuszczają Abisynję.

Opowiadają oni, że w ciągu miesiąca armja włoska dotrze do rzeki Paktas i wówczas dopiero rozpoczną się układy.

Misja wojskowa belgijska w dniu dzisiejszym opuściła Abisynję.

DEMONSTRACJE PRZECIW WŁOCHOM W LONDYNIE

LONDYN, 6. 10. (wł.) Wczoraj przed ambasadą włoską w Londynie odbyła się demonstracja przeciwko Włochom.

Policja rozpędziła demonstrantów.

OKRĘTY WŁOSKIE ZATRZYMUJĄ ANGIELSKIE OKRĘTY.

LONDYN, 6. 10. (wł.) Jedna z gazet angielskich podaje, że jakoby na Morzu Śródziemnem włoskie okręty zatrzymywały okręty angielskie, celem stwierdzenia jaki przewożą ładunek.

DEKRET ROOSEVELTA

WASZYNGTON, 6. 10. (wł.) Prez. Roosevelt wydał dekret zakazujący sprzedaży stronom wojującym materjału wojennego i surowców, jak np. bawełny. Dekret ten w dniu dzisiejszym wszedł w życie.

Za przekroczenie dekretu grozi kara do 5 lat więzienia i 10.000 dolarów grzywny.

SKUTKI BOMBARDOWANIA ADUY.

ADDIS ABEBA, 6. 10. (wł.) Przy bombardowaniu Aduy zabitych zostało 40 kobiet i 32 dzieci.

W walkach koło Aduy zabitych zostało 45 abisyńczyków i 21 włochów. Do niewoli dostało się 65 włochów.

Taktyka abisyńczyków polega na tem, że wciągają oni włochów na teren opróżniony, poczem następuje kontratak.

PIERWSZE OFIARY „RYTUAŁU" ABISYŃSKIEGO.

NOWY JORK, 6. 10. Korespondent „Chicago Tribune" donosi, że posuwający się na prawem ubezpieczeniu ochotnicy dywizji sabaudzkiej oddział por. Bondi, liczący 180 ludzi, wpadł na północno-zachód od Auigrat w zasadzkę abisyńską. Walcząc zażarcie oddział włoski przebił się przez szeregi nieprzyjaciela, zostawiając na placu boju 32 zabitych. Ośmiu żołnierzy w tej liczbie dowódca kompanji wpadli w ręce wojowniczego plemienia Danakil.

Próby odbicia wziętych do niewoli nie dały rezultatu. Dopiero nazajutrz patrole włoskie znalazły jeńców abisyńskich o 30 klm. od miejsca potyczki. Czterech z nich dawało jeszcze znaki życia, pozostali zmarli już wskutek upływu krwi.

Wszyscy oni mieli poobcinane prawe dłonie i stopy.

Stwierdzono również, że dokonano na nich okrutnego zabiegu, który półdzicy Danakilowie stosują wobec wziętych do niewoli lub zabitych wrogów.

Na piersiach nieżyjącego dowódcy kompanji włoskiej przypięta była kartka z napisem w języku włoskim: „Taki los spotka każdego najeźdźcę Etjopji!"

Wiadomość o powyższem rozeszła się po linji frontu, wprowadzając oddziały włoskie w stan wrzenia.

PLAN UNIEMOŻLIWIENIA WŁOCHOM KORZYSTANIA Z KANAŁU SUEZKIEGO

LONDYN, 6. 10. „Deily Telegraph" donosi, że jakoby rozważana jest obecnie sprawa zastosowania wobec Włoch sankcyj pośrednich przez podniesienie opłat za prawo przejazdu przez kanał Suezki, co uniemożliwiłoby Włochom skorzystanie z kanału bez konieczności zamknięcia go.

Towarzystwu kanału Suezkiego ma być uczyniona propozycja podniesienia trzykrotnie opłat od wszystkich transportów wojennych. Opłaty te mają wynosić od 1 szylinga do 3 za tonnę.

NEGUS HAILE SELASSIE POŚCI

PARYŻ, 6. 10. — Jak donosi „Paris Soir", po otrzymaniu wiadomości o przekroczeniu granicy przez wojska włoskie i proklamowaniu mobilizacji ogólnej, cesarz Haile Selassie zarządził dwudniowy post, który rozciąga się na całe otoczenie dworskie oraz rząd.

DEMONSTRACYJNE MANEWRY ANGIELSKIE W ALEKSANDRJI

LONDYN, 6. 10. Brytyjski nadkomisarz w Egipcie sir Miles Lampson odwiedził w sobotę przed południem premjera egipskiego, a następnie został przyjęty na audjencji przez króla Fuada.

Z Aleksandrji donoszą, że na poniedziałek zapowiedziane manewry wszystkich będących w porcie angielskich okrętów wojennych. Urządzony zostanie alarm dla skontrolowania sprawności wyładowania marynarzy na ląd.

W alarmie weźmie udział również załoga garnizonu angielskiego w Aleksandrji. Następnie odbędzie się parada przez główne ulice miasta, w której weźmie udział około 11.000 żołnierzy morskich i lądowych.

Manewry te pomyślane są jako demonstracja.

Rzym przygotowuje się gorączkowo do obrony

Pociągi pancerne z armatami bronią miasta

PARYŻ, 6. 10 — Wedle sensacyjnych doniesień, przygotowuje się stolica Włoch gorączkowo do obrony.

Na wzgórzach otaczających Rzym ustawione zostały działa, służące do odpierania ataków powietrznych.

Od kilku dni oświetlają reflektory w godzinach nocnych całą okolicę nad Rzymem.

Gubernator Rzymu wezwał wszystkich urzędników i funkcjonarjuszy publicznych, by zapisywali się do związku obrony powietrznej.

Wszędzie budowane są schrony przeciwko atakom lotniczym.

Wedle opinji rzeczoznawców wojskowych jest Rzym najsłabszym punktem strategicznym. Na kilku odcinkach wybrzeża południowo - włoskiego stoją pociągi pancerne wyposażone w armaty.

Także włoskie wyspy Dodekanezu są obecnie gorączkowo fortyfikowane

WSZYSTKIE PORTY WŁOSKIE ZAMKNIĘTE MINAMI?

RZYM, 6. 10. — Wielkie okręty pasażerskie nie zarzucają więcej kotwicy w porcie w Neapolu.

Przypuszcza się powszechnie, że wszystkie porty włoskie na Morzu Śródziemnem zamknięte są minami.

We wszystkich portach włoskich czynione są gorączkowe przygotowania wojenne.

Z ostatniej chwili

ADDIS ABEBA, 6. 10. (wł.) Według nadeszłych w ostatniej chwili depeszy Adua nie została ostatecznie zdobyta przez włochów.

W poszczególnych częściach miasta trwają zażarte walki pomiędzy abisyńczykami a włochami. Poszczególne dzielnice miasta co godzinę przechodzą z rąk do rąk.

Walki są niezwykle zacięte.

Trup na sali weselnej w Dąbrowie

Nieproszony gość zamordowany przez weselników

Wczoraj w godzinach rannych mieszkańcy Dąbrowy poruszeni zostali wiadomością o krwawej masakrze na weselu, w której zabity został 28-letni Czesław Kasprzyk, zmieszkały w Gołonogu na kolonji „Podlesie".

W mieszkaniu niejakiej Jadwigi Sitkowej przy ulicy Wesołej 11 odbywała się zabawa weselna.

Goście bawili się ochoczo, gdy około godziny 5-ej nad ranem do mieszkania poczęli się dobijać nieproszeni goście, domagając się wpuszczenia ich na ucztę weselną.

Pomiędzy weselnikami, a nieproszonymi gośćmi wynikła bójka, w czasie której zmasakrowany został 28-letni robotnik Czesław Kasprzyk, który mimo protestów weselników przemocą chciał dostać się do mieszkania.

Zwłoki zabitego przewieziono do kostnicy szpitala św. Wincentego w Dąbrowie.

Lekarz miejski na podstawie oględzin zwłok stwierdził, że Kasprzyk zabity został jakiemś tępem narzędziem.

Doznał on zmiażdżenia kości czaszki, obrażenia mózgu i wylewu krwi.

Zwłoki zabezpieczono do decyzji p. prokuratora.

Policja zawiadomiona niezwłocznie o krwawem morderstwie przybyła na miejsce bójki i zatrzymała jako podejrzanych o zabicie Kasprzyka 39-letniego Juljana Sitko oraz jego braci 24-letniego Czesława i 15-letniego Leona Sitko.

Dalsze dochodzenia w toku.

Tajemnicze morderstwo

w lesie pod Zawierciem

Onegdaj wieczorem zgłosił się w policji gajowy Jan Lepiarz, podając, że w lesie w okolicy Zawiercia napotkał na zwłoki nieznanej kobiety. Policja udała się na miejsce, gdzie znalazła zwłoki kobiety z poderżniętem gardłem, w której rozpoznano 44-letnią Helenę Hutnik. Przeprowadzone rewizję w mieszkaniu Lepiarza, u którego znaleziono obrączki i pierścionek należące do zamordowanej. Lepiarza zatrzymano. Dochodzenie w toku.

Tragiczna śmierć mieszkańca Będzina

w Chorzowie

CHORZÓW, 6. 10. W Chorzowie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi Abram Loewenstein z Będzina, student medycyny, właściciel nieczynnej płóczki „Cecylja" w Piekarach. Loewenstein obecny był przy rozbiórce konstrukcji żelaznej i w czasie rzucania dźwigaru przez robotników, dźwigar spadł na nogi, miażdżąc mu je. Loewenstein upadając doznał pęknięcia czaszki a przewieziony do szpitala powiatowego w Szarleju zmarł w czasie operacji.

Uroczyste poświęcenie nowego gmachu szkolnego w Modrzejowie

Społeczeństwo dzielnicy Modrzejowa obchodziło wczoraj piękną uroczystość poświęcania nowowybudowanego gmachu 7-klasowej szkoły powszechnej.

Nowy ten budynek stanął na obszernym dziedzińcu w sąsiedztwie starej szkoły. Jest to budynek trzypiętrowy o 10 dużych i widnych salach wykładowych i obszernej sali reakracyjnej. Poza tem w gmachu tym znajduje się specjalne pomieszczenie dla świetlicy szkolnej i bibljoteki. Malatura w salach szkolnych jest gustowna i harmonijna. Staraniem koła opieki szkolnej zainstalowany został aparat radjowy o 5 lampach z trzema głośnikami na każdym piętrze jeden. W szkole tej znalazło pomieszczenie 655 dzieci. Gmach ten został wybudowany staraniem zarządu miejskiego. Dużo pracy i starań położył przy budowie szkoły kierownik tej szkoły p. J. Kurbiel oraz członkowie koła opieki szkolnej w osobach pp.: St. Gadziszewskiego, L. Krzywdzińskiego i Michalika.

W uroczystości tej wzięli udział: prez. J. Kaczkowski, wicepr. Almstaedt, w zastępstwie kuratora szkolnego p. Kabaciński — naczelnik wydziału szkolnictwa powszechnego przy kuratorjum szkolnem okręgu krakowskiego, przedstawiciele miejscowego inspektoratu szkolnego z inspektorem Luchowcem na czele, prezes międzyszkolnej komisji porozumiewawczej na pow. będziński dyr. Ledwos, dyr. Mazur nacz. Nawrocki, radni m. Sosnowca z prezesem klubu radzieckiego p. Z. Szpinetem na czele prezes nauczycielstwa szkół powsz. p. Barański i wielu, wielu przedstawicieli różnych instytucyj i organizacyj oraz liczne miejscowe społeczeństwo.

Rano o godz. 9 w miejscowym kościele parafjalnym w Niwce odbyło się uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. dziekan Gola.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry kop. Niwka przemaszerował na dziedziniec szkoły, gdzie odbyło się uroczyste poświęcenie nowowybudowanego gmachu szkolnego.

Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Gola w asystencji ks. kanonika Raczyńskiego.

Przemówienia wygłosili: ks. dziekan, prez. Kaczkowski nacz. Kabaciński, dyr. Ledwos, prez. Szpinetter, prez. Barański, p. Zasoń, p. Gadziszewski i kierownik szkoły p. J. Kurbiel, który po odczytaniu aktu erykcejnego w serdecznych słowach dziękował zebranym za łaskawe wzięcie udziału w uroczystości.

Następnie po wpisaniu się obecnych do księgi pamiątkowej i po zwiedzeniu gmachu szkolnego uroczystość została zamknięta.

Kosztowna litera

Interesy z Abisynją są dzisiaj bardzo modne. Mister Rickett i mister Czertok zainicjowali tę modę. Rycerze przemysłu i ludzie pomysłowi ruszyli w ich ślady. Przykład zachęca Zachęcił też księcia Ludwika de Bourbon. Przybył z Ameryki do Aten i tutaj opowiadał szeroko o tem, że otrzymał od pewnej firmy nowojorskiej polecenie wystarania się o koncesję w Abisynji.

Przechodząc od słów do czynów, wystosował książę depeszę do Addis-Abeby, w której wyłożył obszernie swoje propozycje. Jeśli zainteresują one rząd abisyński, może zechce on zawiadomić go, czy jako pełnomocnik firmy amerykańskiej ma przyjechać do Addis-Abeby na koszt rządu. Na swoją depeszę otrzymał książę w kilka dni później odpowiedź z Addis-Abeby. Brzmiała ona: „You may come here at our expense". Wszystko w porządku: „Może pan przyjechać na nasz koszt".

Książę zebrał walizki i udał się w daleką a kosztowną podróż w dobrej myśli. Przybywszy do Addis-Abeby, zdziwił się coprawda chłodnemu przyjęciu, jakie zarezerwowano dla zaproszonego telegraficznie gościa. Ale w ministerjum wyjaśniło się wkrótce, iż zaproszenie „polegało na omyłce". Przy nadawaniu depeszy zapomniano wstawić literę „y" co zmieniło zupełnie sens i treść.

Zamiast wyrazu „our" miało być „your", czyli że depesza winna brzmieć „może pan przyjechać na swój koszt". Mały błąd a duża różnica. Nietylko książę nie zrobił interesu ale wyłożył z własnej kieszeni sporo pieniędzy na koszty podróży w obie strony.

Litera „y" okazała się bardzo kosztowna w imprezie ks. de Bourbon.

Rutkowska ciężko zachorowała
spowodu publicznego wystąpienia jej syna

Wielką sensację w Katowicach i Zagłębiu wywołała wiadomość o przewiezieniu do szpitala miejskiego w Katowicach Janiny Rutkowskiej. Jak przed kilku dniami już pisaliśmy, Rutkowska na rynku w Katowicach sześcioma strzałami zamordowała swego męża z którym od pewnego czasu żyła w seperacji. Ponieważ Rutkowska tłumaczyła się, że była przez męża szykanowaną i maltretowaną, że żyła w skrajnej nędzy, gdyż mąż nie dawał jej ani grosza na utrzymanie, została następnego dnia po morderstwie zwolniona z aresztu. Po zwolenieniu jej zamieszkała ona w Katowicach przy ul. Moniuszki 8, w mieszkaniu, które ostatnio zajmował jej mąż, a które zostało jej przez policję wydane.

Na tle wszystkich tych wypadków Rutkowska doznała silnego wstrząsu nerwowego i dlatego musiano ją przewieść do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie zostaje pod opieką lekarską. Szczególnie na zdrowie Rutkowskiej podziałało ostatnie wystąpienie publiczne jej starszego syna Tadeusza który publicznie w prasie ogłosił list, potępiający zbrodnię matki, a broniący pamięci ojca.

Czy należało sprowadzać obcokrajowców?
Wyjaśnienie dyrekcji fabryki Deichsel

W związku z naszą notatką o zatrudnianiu obcokrajowców, dyrekcja fabryki Deichsla przysłała nam następujące wyjaśnienie:

„Pozwalamy sobie wyjaśnić, że zmuszeni byliśmy spowodu niedostatecznego zatrudnienia ciągarek na druty cienke na urlop turnusowy wysłać 16 ciągaczy drutu z oddziału ciągarek drutów cienkich. Natomiast otrzymawszy zamówienie na typ lin dotychczas u nas nieprodukowan. musieliśmy dla wyszkolenia naszych robotników sprowadzić 2-ch fachowców - robotników zagranicznych na 4—6 tygodni. Brak tego rodzaju fachowców w kraju został zatwierdzony przez inspektora pracy i urząd wojewódzki. Sprowadzenie tych fachowców nietylko nie odbiera pracy naszym starym robotnikom, lecz wręcz odwrotnie wskutek wyszkolenia ich w dziale produkcyjnym dotąd u nas nieznanym, uzyskujemy kadrę robotników, przy pomocy których będziemy mogli stale wykonywać produkty, dotąd sprowadzane z zagranicy. Pozwalamy sobie jeszcze wreszcie zaznaczyć, że nie sprowadzaliśmy tych robotników zagranicznych, co związane jest ze znacznymi kosztami, gdyby nie zachodziła ku temu nieodzowna konieczność. Ponadto zwracamy uwagę na fakt, że przez podjęcie tego działu produkcji zatrudniamy na liniarni znacznie większą ilość robotników, aniżeli to było z uwagi na normalny stan zatrudnienia możliwe.

Teść dokonał napadu bandyckiego na zięcia
pod Miechowem

We wsi Kropidło, pow. miechowskiego 2-ch bandytów po wybiciu okna weszło do mieszkania Piotra Mielusa, żądając wydania pieniędzy.

Mielus pod groźbą rewolwerów wydał bandytom spodnie, w których znajdowało się 1.800 zł. zainkasowanych ze składek ogniowych na rzecz powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych. W czasie rabunku jeden z bandytów uderzył Mielusa jakiemś tępem narzędziem w głowę, kalecząc go do krwi, a drugi strzelił z rewolweru, nikogo nie raniąc.

W jednym z bandytów Mielus rozpoznał Wojciecha Kowalskiego, ojczyma swej żony.

KRONIKA

Paniedz. 7 Październik	Dziś: N. M. P. Różańcowej Jutro: Pelagji, Brygitty Wd. Wschód słońca: 5.51 Zachód słońca: 4.51

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 7 października.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.20 Dziennik poranny. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15. Koncert południowy 13.25. Chwilka dla kobiet. 13.30 Przerwa. 15.15. Przegląd giełdowy. 15.25. Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30. Koncert zespołu kameralnego. 16.00. Lekcja języka niemieckiego. 16.15. Pjosenki. 16.45. Transmisja z Wilna. 17.00. Słucham odczytu społecznego. 17.20. Kwartet fortepianowy. 18.00. Pieśni rumuńskie w wyk. Julji Drozdowskiej. 18.15 Płyty gramofonowe. 18.25 Jak powstał i przybył do Polski statek „Piłsudski" 18.40. Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45. Muzyka lekka. 19.00. Koncert reklamowy. 19.15 Program na dzień następny. 19.25 Skrzynka rolnicza. 19.40. Wiadomości sportowe. 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 Starowłoska muzyka w charakterystycznym układzie 21.00 Recital fortepianowy. 21.30 Wieczór literacki. 22.00. Koncert symfoniczny. 23.05. Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Poniedziałek, 7 października.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Pare informacyj. 12.03 Transm. z Warszawy. 13.35 (płyty). 8.00 Transm. z Warszawy. 8.10 Przerwa. 131.57 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12.15. Transmisja z Warszawy. 13.30 Muzyka lekka i taneczna. 14.30. Przrwa. 15.15 Wiadomości giełdowe. 15.25. Transmisja z Warszawy. 16.00. Jak powstały nazwy miast i wsi polskich. 17.00. Transmisja z Warszawy. 18.15. Chór szkoły powszechnej nr. 6 w Szopienicach. 18.30. Dzieje Kaśki i inne przygody 18.45. Koncert reklawowy. 19.00. Skrzynka ogólna. 19.30 Lokalne wiadomości sportowe. 19.40 Transmisja z Warszawy. 23.05. Chór Dana śpiewa na dobranoc.

—oOo—

ZNIŻKI KOLEJOWE DO KRAKOWA NA ZJAZD LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.

W dniu 20 bm. odbędzie się w Krakowie walny zjazd ligi morskiej i kolonjalnej, celem złożenia hołdu u trumny Wodza oraz wzięcia udziału w sypaniu kopna im. Marsz. J. Piłsudskiego na Sowińcu.

Organizację masowych przejazdów na ten zjazd członków ligi morskiej i kolonjalnej z całej Polski do Krakowa objęła liga popierania turystyki, która w tym celu uruchomi szereg pociągów popularnym. Odejdą one z Katowic, Gdyni, Warszawy, Lublina, Tarnopola, Stanisławowa i Przemyśla.

Cen przejazdu temi pociągami dla uczestników zjazdu będzie obliczona według taryfy najniższej, przyjętej dla pociągów pielgrzymkowych do Krakowa tj. z Katowic wynosić będzie 3.90 zł.

Zamiar wyjazdu i zapotrzebwoanie na karty uczestnictwa należy zgłosić w lokalnym oddziale ligi morskiej i kol., najdalej do dnia 14 bm.

Dla osób mieszkających poza punktem wyjścia pociągów, przyznane będą specjalne zniżki dojazdowe od miejsc zamieszkania do stacji wyjazdowej pociągu popularnego. Karty uczestnictwa, poza przejazdem ulgowym, będą upoważniały do świadczeń dodatkowych, przysługujących uczestnikom pociągów pielgrzymkowych na Sowiniec.

Z Kielc

(k) **Rażony prądem.** W zakładach przemysłowych „Chęciny" pod Kielcami w czasie pracy został porażony prądem elektrycznym Bolesław Kaczmarczyk, zam. we wsi Sokołów pow. kieleckiego. Kaczmarczyk poniósł śmierć na miejscu.

(k) **Zamiast zapłaty — pięścią w twarz.** Onegdaj Józef Durlik, zam. przy ul. Młynarskiej 112 w Kielcach, będąc w stanie podchmielonym kazał wozić się dorożkarzowi Józefowi Ciszelskiemu po całem mieście.

Po dwuch godzinach kawalerskiej jazdy Durlik kazał odwieźć się do domu i zamiast dorożkarzowi zapłacić 4 zł. za jazdę — uderzył go dwa razy w twarz.

Ciszelski o zajściu zameldował policji.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godz. 8.30 wieczorem teatr miejski daje inauguracyjne przedstawienie dla zespołów robotniczych. Wystawione będzie arcydzieło Z. Krasińskiego „Nie—boska komedja“.

Jutro teatr miejski wyjeżdża na Niemce z doskonałą komedją R. Niewiarowicza „Kochanek — to ja“.

—-oO-o—

SPRAWA BUDOWY SZPITALA DZIECIĘCEGO w ZAGŁĘBIU.

Komitet organizacyjny tow. przyjaciół szpitala dla dzieci w Zagłębiu Dąbrowskiem podaje do wiadomości ogółu, że po szczegółowem opracowaniu statutu (w myśl ustawy o stowarzyszeniach) — czyni starania u odpowiednich władz, by jaknajrychlej towarzystwo zarejestrować (uprawomocnić).

Do tego czasu czynności prawne, a przedewszystkiem przyjmowanie ofiar załatwia tow. lekarskie Zagłębia Dąbrowskiego. Składać je można w administracjach pism miejscowych oraz do rąk członków komitetu, którego skład przypominamy: ks. kan. Raczyński, dr. Kotarski, dr. Molicki, rejent Salak, radny miejski, kierownik szkoły Barański, mgr. Jerzy Zarzycki i dr. Nasiłowski; prócz tego w Dąbrowie dr. Kruszewski i p. Uniejewski, a w Niwce p. Fr. Stachura.

W celach organizacyjnych komitet zaprasza wszystkich kogo obchodzi sprawa szpitala dla dzieci, a przedewszystkiem przedstawicieli związków i organizacyj na zebranie w dniu 8 b. m. (wtorek) o godz. 18.30 w lokalu tow lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego, ul. 3-go maja 15.

Za komitet

ks kan. Raczyński, dr. A. Nasiłowski.

——oOo——

MANIFESTACJE ANTYCZESKIE W BĘDZINIE.

Społeczeństwo Będzina w dniu wczorajszym manifestowała przeciwko gnębieniu naszych rodaków w Czechach.

Po nabożeństwie organizacje ze sztandarami i tłumy mieszkańców przemaszerowały na plac 3 maja przed pomnik, gdzie przemówienie wygłosił dyr. Mazur.

Na zakończenie uchwalona została rezolucja.

——o——

MOST NA PRZEMSZY W MYSŁOWICACH OD STRONY MODRZEJOWA GROZI ZAWALENIEM

Już swego czasu pisaliśmy o zarysowaniu się mostu na rzece Przemszy w Mysłowicach. Naskutek naszych alarmów zjechała komisja, która wydała zarządzenie podstemplowania mostu.

Zarządzenie to tylko w części wykonano, gdy tylko prowizorycznie.

Obecnie filar mostu grozi runięciem, co pociągnie za sobą zniszczenie mostu. W pierwszym rzędzie winę za ten stan mostu ponosi kierownictwo regulacji rzek, które usunęło ziemię, gruzy itp., podtrzymujące częściowo filary. Niezwłocznie trzeba most odpowiednio zabezpieczyć, gdyż w przeciwnym razie w niedługim czasie może być przerwana komunikacja Mysłowic z woj. krakowskiem i kieleckiem.

——oOo——

— **Poświęcenie sztandaru cechu bednarzy w Sosnowcu.** Odbyło się w Sosnowcu poświęcenie sztandaru cechu bednarzy Po nabożeństwie, które odprawił ks. prałat Pędzik odbyła się akademja, w której wzięli udział radcowie izby rzemieślniczej Siłuszek i P. Banasik. Akademję zagaił przemówieniem starszy cechu p. A. Widerski.

— **Zebranie naukowe stowarzyszenia hutników polskich.** Dnia 9 bm. w gmachu syndykatu PHZ. w Katowicach przy ul. Lompy 14 odbędzie się zebranie naukowe stowarzyszenia hutników polskich. Początek zebrania o g. 18. Referat pt. „Wpływ miedzi na pewne własności fizyczne stali konstrukcyjnych małowęglowych“ wygłosi inż. E. Marzoncki.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

C.K.S. prowadzi w mistrzostwach jesiennych A kl. Zagłębia

Rozgrywki o mistrzostwo jesienne A klasy Zagłębia z każdym tygodniem stają się coraz bardziej interesujące. Wczoraj rozegrane zostały tylko cztery spotkania, gdyż mecz Hakoah — Zagłębie, na prośbę drużyny będzińskiej przesunięty został przez podokręg na inny termin.

Wśród wczorajszych spotkań największem zainteresowaniem cieszył się mecz Unja — CKS, który miał zadecydować o prowadzeniu w tabeli mistrzostw.

Mecz ten zasłużenie wygrał C K. S. usadawiając się dzięki temu na czole tabeli z przewagą dwuch punktów.

Obecna forma drużyny mistrza Zagłębia każe przypuszczać, że CKS. nie łatwo da sobie odebrać prowadzenie. Najpoważniejszym przeciwnikiem C. K. S. jest sosnowiecka Unja, która jednak wczoraj mimo wysiłków nie zdołała wyjść zwycięsko ze spotkania.

Już obecnie pewnem jest, że walka o zaszczytny tytuł mistrza Zagłębia rozegra się pomiędzy CKS. a Unją.

W środku tabeli zachodzi prawie co niedzielę zmiana pozycyj, która jednak nie ma wpływu na dalszy los mistrzostw.

U dołu tabeli Płomień uważać należy za drużynę, która i w tym roku walczyć będzie o utrzymanie się w extraklasie. Nie wyklucza to jednak możliwości, że w sferze zagrożonej znajdą się zupełnie inne drużyny, o ile Płomień przerwie złą passę.

Niespodzianki w tym względzie przynieść może wiosenna runda mistrzostw.

Po wczorajszych spotkaniach tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

TABELA

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
C. K. S.	4	8	19:7
Unja	4	6	1[illegible]:2
Zagłębianka	4	5	10:7
Brynica	4	5	9:13
Zagłębie	3	4	5:1
Policyjny	3	3	5:5
Sarmacja	4	3	7:15
Solvay	4	2	7:8
Hakoah	2	0	1:9
Płomień	4	0	5:14

Wyniki wczorajszych spotkań są następujące:

C. K. S. — UNJA 2:0 (2:0)

CKS. rozegrał mecz z Unją na stadjonie miejskim w Czeladzi, przy dużem zainteresowaniu publiczności.

Mecz zakończył się wygraną C. K. S. w stosunku 2:0 (2:0).

W pierwszej połowie CKS. miał widoczną przewagę, którą wykorzystali Dyrda i Socha, zdobywając goale.

Po przerwie Unja kilkakrotnie atakowała bezskutecznie bramkę gospodarzy.

Również atak CKS. miał kilka dogodnych pozycyj, których niewykorzystano. Od większej przegranej uchronił Unję bramkarz Suwała, który przytomnie interwenjował w kilku groźnych sytuacjach.

Naogół gra drużyn stała na wysokim poziomie technicznym i do końca była ciekawa.

W przedmeczu rezerw CKS. zwyciężył Unję w stosunku 5:3.

POLICYJNY — SARMACJA 1:1

Na własnem boisku Policyjny zremisował z Sarmacją w stosunku 1:1 (0:0). Gra niezbyt ciekawa.

Bramki strzelili: Maniura dla Policyjnego oraz Michalik dla Sarmacji.

Prowadzenie zdobył Policyjny i dopiero w kilkanaście minut później Michalik główką zdołał wyrównać.

Sędziował p. Sozański, b. dobrze.

BRYNICA — SOLVAY 4:3 (2:0).

Czeladzka Brynica poprawia formę swej drużyny i dąży do umocnienie swej pozycji w środku tabeli.

Wczoraj Brynica zwyciężyła w stosunku 4:3 po ciekawej grze twardą drużynę Solvayu na jej własnem boisku w Grodźcu.

Bramki dla Solvayu strzelili: Malcherczyk 2 i „Józek“ 1.

ZAGŁĘBIANKA — PŁOMIEŃ 3:1 (2:1).

W Milowicach Zagłębianka wygrała spotkanie z Płomieniem w stosunku 3:1.

O MISTRZOSTWO B KLASY.

Placówka — Sosnowiec 1:1.

Czarni — K. S. M. 2:1.

Zawody lekkoatletyczne w Sosnowcu

Wczoraj na stadjonie PW. i WF. w Sosnowcu odbyły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy sekcjami pań i panów KPW. z Katowic a Strzeleckim K. S. z Sosnowca.

W konkurencji pań Strzelecki KS. zwyciężył katowiczanki w stosunku 28:12 pkt., a w konkurencji panów wygrał Strzelecki KS. w stosunku 54.14 pkt.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

60 m. pań: 1) Paliszewska M. — 8.9 sek., 2) Lanżanka 9.

Pchnięcie kulą: 1) Paliszewska M. 8.74, 2 Lanżanka — 8.72.

Skok wdal: 1) Paliszewska I. — 4.60 m., 2) Lanżanka — 3.98 m.

Rzut dyskiem: 1) Paliszewska M. 26.78 m., 2) Lewandowska — 22.51 m.

100 m. panów: 1) Zieliński 11.6 sek. 2) Paliszewski 11.8 sek.

400 mtr: 1) Krzaczyński — 57.4 (Strzelecki), 2) De Lemranc — 57.2 (KPW).

Skok wdal: 1) Zieliński — 6.38.5 m., 2) Węgrzyn — 6.30.5 m. (KPW)

Skok wzwyż: 1) Węgrzyn — 1.55 2) Zieliński — 1.50 m. (Strzelecki).

Rzut oszczepem: 1) Krzaczyński — 47.30 m. (Strzelecki), 2) Hermański — 43.40 m. (Strzelecki).

Kula: 1) Hermański — 10.96 m. (Strzelecki), 2) Derwisz — 10.90 m. (Strzelecki).

Rzut dyskiem: 1) Strojek — 32.45 m. (Strzelecki, 2) Cymander 30.61 m. (KPW).

1500 mtr: 1) Orłowski (KPW) — 4.16, 2) Skucha (Strzelecki) 4.38.3 3) Słociński (Strzelecki).

4×100 mtr.: wygrał Strzelecki w czasie 47.2 sek. Drużyna wystąpiła w składzie Marcinkowski, Paliszewski, Lewandowski, Zieliński, 2) KPW.

Sztafetę olimpijską wygrało KPW. w czasie 3.43.3, 2 Strzelecki — 3.52.2.

Pozatem odbyły się zawody w siatkówkę które również zakończyły się wygraną Strzeleckiego K. S.

W siatkówce szóstkowej Strzelecki wygrał w stosunku 15:9, 15:7.

W siatkówce trójkowej Strzelecki wygrał w stosunku 10:5, 10:8.

RUCH — F. C. STUTTGART 2:0

Wczoraj na własnym stadjonie w Wielkich Hajdukach Ruch pokonał wicemistrza piłkarskiego Niemiec F. C. Stuttgart w stosunku 2:0.

——oOo——

WŁOSI WYGRALI PUHAR NARODÓW.

Wczoraj na stadjonie łazienkowskim w Warszawie odbyła się najważniejsza rozgrywka w zawodach konnych o puhar Narodów.

Puhar zdobyła ekipa włoska, drugie miejsce zajęli jeźdźcy niemieccy, a następnie węgrzy.

Polska - Austrja 1:0 (1:0)

WARSZAWA, 6. 10. (wł.) Dziś na stadjonie wojska polskiego w Warszawie w obecności 22.000 widzów odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Austrja.

Mecz zakończył się niespodziewanem naogół zwycięstwem piłkarzy polskich w stosunku 1:0 (1:0).

Zwycięską bramkę dla Polski strzelił w 34-minucie Matjas, który wykorzystał piękne podanie Kisielińskiego

Z drużyny polskiej wyróżnili się Martyna, który przytomnie interwenjował w groźnych sytuacjach oraz Kisieliński i Matjas.

Drużyna polska prawie przez cały czas meczu grała ofensywnie. W niektórych momentach austrjacy wytwarzali pod bramką polaków groźne sytuację.

Zwycięstwo Polski przyjęte zostało entuzjastycznie przez zgromadzoną na stadjonie publiczność.

Sędziował p. Redlich, objektywnie.

Nowe przepisy obowiązują bokserów polskich

Obecnie obowiązują nowe przepisy bokserskie, uchwalone n awalnem zgromadzeniu PZB.

W regulaminie sportowym zmiany są następujące:

Przystosowując się do zarządzeń P. U. W. F. walki nowicjuszy i młodzików odbyć się mogą najwyżej w 3 starciach 2-minutowych, w rękawicach 10-cio uncjowych (285 gr.). Rękawice dla senjorów winny ważyć 8 uncji każda (228 gr.) Sznurowadła rękawic muszą być obowiązkowo płócienne lub z miękkiego materjału.

Ważenie zawodników ma się odbywać nago lub w stroju sportowym, jednakże bez rękawic i ochraniacza podbrzusznego. W zawodach międzypaństwowych, międzynarodowych, mistrzostwach drużynowych i towarzyskich, ważenie zawodników rozpocząć się musi na jedną godzinę przed zawodami a ukończone na pół godziny przed zapowiedzianym czasem rozpoczęcia zawodów. W skład komisji wagi wchodzą we wszystkich zawodach, wyłączając mistrzostwa indywidualne, po jednym delegacie z walczących zespołów oraz przedstawiciela WS PZB lub OZB, jako przewodniczącego. W indywidualnych mistrzostwach Polski ma WS PZB prawo rozstawić w każdej wadze 2 najlepszych zawodników, według własnego uznania, przyczem jeden z rozstawionych musi być obrońcą tytułu mistrza Polski.

Walki o mistrzostwa indywidualne odbywają się obecnie w trzech starciach po 3 minuty.

Przywraca się przepis, że z chwilą upadku jednego z zawodników, drugi powinien się niezwłocznie cofnąć do narożnika neutralnego, najdalej odległego od boksera leżącego. Za neutralny narożnik uważa się ten, w którym nie przebywa ani sekundant; zniesiono przepis o jednominutowem odstaniu w ringu zawodnika, którego przeciwnik się nie stawił. Zawodnik wchodzi wtedy na ring, następuje uderzenie w gong, poczem natychmiastowe powtórne uderzenie w gong kwalifikuje zawodnika na zwycięzcę przez w. o.

Odnośnie sędziowania, do dotychczasowych trzech systemów szdziowania dochodzą jeszcze dwa, a mianowicie: przez dwuch sędziów neutralnych na punkty i ringowych bez prawa głosu; (w tym wypadku sędzią ringowym może być członek zainteresowanego klubu) i przez jednego punktowego i ringowego bez prawa głosu. Sędziuje się obecnie systemem 20-punktowym czyli międzynarodowym. a różnica dawna jedna czwarta punktu równa się obecnemu całemu punktowi.

Mistrzostwa drużynowe w okręgach zostały przedłużone do 15 listopada.

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA.

Autonomiczny Podokręg Zagłębia Dąbrowskiego w Będzinie.

Adres sekretarjatu: M. Bluszcz, Będzin, ulica Cynkowa 23.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny Nr. 25/35.

1. Uzupełnia się Komunikat Nr. 24/35 punkt 7, gdzie opuszczono wyraz „czy przeciwnika", całe więc zarządzenie winna brzmieć następująco: „Czynne znieważenie sędziego, czy też przeciwnika, może być uczynione bądź przez rękoczyn, bądź też przez kopnięcie, wobec czego te ostatnie wypadki należy podciągnąć pod konieczność automatycznego zawieszenia gracza, aż do chwili wydania orzeczenia przez WG. i D. Gracz usunięty z gry jest automatycznie zawieszony w czynnościach i decyzja taka winna być wydana przez W. G. i D. w trybie doraźnym".

2. Wzywa się TS. „Dąbrowa" do spowodowania powtórnego przybycia na posiedzenie WG. i D. w dniu 9/10 35 r. o godzinie 19 gracza B. Saltarskiego, celem konfrontacji i wyjaśnienia zajść na zawodach w dniu 1. 9. 35 r. z KS. „Saturn".

3. Ukarano następujących graczy: a) Rychtera Emila z TS. „Sarmacja" 4 tyg. dyskwalifikacją od 7.10 do 3.11. 35. włącznie, oraz usunięciem od sprawowania funkcji kapitana drużyny na przeciąg 6-ciu miesięcy od 7.10 do 7.4. 1936 r. za słowną obrazę sędziego na zawodach z CKS. II w dniu 22/9 35 r.; b) Rybę Ojzera z ŻTGS. „Makabi" Sosnowiec oraz Krysiaka Jana z KSM Nwka dyskwalifikacją po 2 miesiące od 7.10 do 6.12. 35 r. włącznie za brutalną grę i wzajemne kopanie się na zawodach Makabi — KSM II w dniu 22/9 35, c) Krzesę Józefa z ŁKS. „Mars" Łagisza 1 tyg. dyskwalifikacją od 7.10 do 13.10 35 r włącznie za niebezpieczną grę na zawodach z KS. „Strzelec" w dniu 22/9 35. r. d) Sendela Edwarda z KS. „Saturn" Wojkowice surową naganą za zwracanie uwag sędziemu na zawodach 22/9. 35 r.; e) Górnika Władysława z KS. „Brygada" Strzemieszyce 4-ro tyg. dyskwalifikacją od 7.10 do 3.11. 35 r. włącznie, za słowną obrazę sędziego na zawodach 22/9. 35 r.; f) Kozła Stefana z KS. „Bałtyk" Bobrowniki, 4-ro tyg. dyskwalifikacją od 7.10 do 3.11. 35 r. włącznie, za słowną obrazę sędziego na zawodach z KS. Strzelec w dniu 29/9. 35 r.; g) Jędrzejca Stanisława z KS. „Bałtyk" Bobrowniki, 2 miesięczną dyskwalifikacją od 30.9. do 29.11. 35 r. włącznie. za rozmyślne kopnięcie przeciwnika na zawodach jak wyżej. h) Czajkowskiego Józefa z STS „Unja" Sosnowiec, surową naganą, za niesportowe zachowanie się na zawodach z Sarmacją II w dniu 29/9. 35 r.; i) Budnego Mieczysława z TS. „Zew", surową naganą, za zwracanie uwag sędziemu na zawodach z TS. „Sosnowiec" w dniu 29/9. 35.

4. Ukarano kluby: a) KS. „Cyklon" Rogoźnik grzywną zł. 10 za rozegranie zawodów z „Odrą" Szarlej w dniu 29/9 35 r. będąc zawieszonym; b) KS. „Saturn" Wojkowice oraz KS. Jaworznik - Żychcice grzywną po zł. 10 za rozegranie zawodów w dniu 29/9 35 r., Jaworznik był zawieszony.

Grzywny należy wpłacić w terminie do dni 14-tu, tj. do dnia 21.10 35 r. pod rygorem automatycznego zawieszenia.

5. Ukarano naganą kierownictwo TS. „Sarmacja" Będzin, za niesubordynacje drużyny na zawodach z CKS. II w dniu 22/9 35 r.

6. Udzielono nagany p. Kubiczkowi Władysławowi z KS. „Brygada" Strzemieszyce, za prowokowanie publiczności okrzykami, na zawodach z TS. „Zew" w dniu 22/9. 35 r.

7. Zweryfikowano następujące zawody **Klasa A:** 22. 9. 1935 r. Policyjny — Płomień 3:1 i 2 pkt. dla Policyjnego, 22. 9. 35 r. Zagłębianka — Brynica 2:3 i 2 pkt. dla Brynicy, 22. 9. 35 r. Zagłębianka — Solvay 1:1 i po jednym punkcie dla obu klubów, 29. 9. 1935 r. Zagłębianka — Solvay 2:2 i po jednym punkcie dla obu klubów.

Rezerw klasy A: 22.9. 1935 r. Brynica — Zagłębianka 2:1 i 2 pkt. dla Brynicy, 22.9. 35 r. Unja — Hakoah 9:1 i 2 pkt. dla Unji, 22. 9. 35 r. Solvay — Zagłębie 4:3 i 2 pkt. dla Solvayu, 22. 9. 35 r. Płomień — Policyjny 5:3 i 2 pkt. dla Płomienia, 29. 9. 1935 r. Zagłębie — Płomień 7.2 i 2 pkt. dla Zagłębia, 29. 9. 35 r. Zagłębianka — Solvay 1:1 i po jednym punkcie dla obu klubów.

Klasa B: 22. 9. 1935 r. TUR. Gołonóg — Orzeł 2.0 i 2 pkt. dla TUR, 22.9. 35 r. Gwiazda — Orlęta 1.2 i 2 pkt. dla Orląt, 22. 9. Placówka — Czarni 4:3 i 2 pkt. dla Placówki, 22. 9. 35 r. Dąbrowa — Cyklon 3.0 i 2 pkt. dla Dąbrowy — walkower spowodu niestawienia się do zawodów KS „Cyklon", 22. 9. 35 r. Saturn — Cynkownia 1:0 i 2 pkt. dla Saturna. 29. 9. 1935 r. Orzeł — Dąbrowa 0:5 i 2 pkt. dla Dąbrowy, 29. 9. 35 r. Brygada — Placówka 2:0 i 2 pkt. dla Brygady.

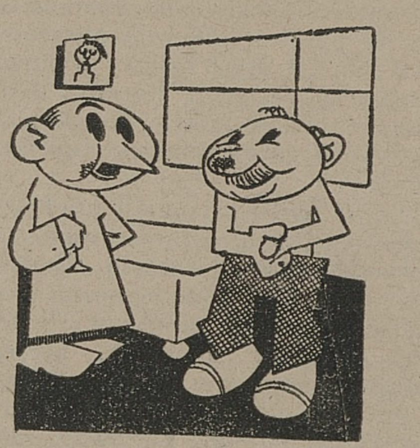
Przewodniczący WG. i D. (—) **Jan Lorek**

Sekretarz (—) **Zygmunt Horzelski.**

Będzin, dn. 7 października 1935 r.

HUMOR

U LEKARZA



— A co pan pije?

— Jeśli pan doktór łaskaw to proszę o kieliszek koniaku!

RZECZ NIEZBĘDNA.

— Czemu właściwie przy ślubie potrzeba świadków?

— Bo później żadenby nie uwierzył, że był takim osłem.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

46.

POWIEŚĆ.

XXVIII.

— Przeciwnie, chciałabym tu pozostać... — wyszepnęła nieśmiało.

— Jakto? — zapytał proboszcz.

— Gdym zadzwoniła do tych drzwi złamana znużeniem i prawie umierająca, trzymając swe dziecię w objęciach, błagałam na kolanach miłosierdzia...

— Przybyłaś więc do mnie? — pytał zdziwiony ksiądz Langier.

— Tak, księże proboszczu... wskazano mi twoje mieszkanie.

— Czegóż mogłaś żądać odemnie?

— Pomocy w wynalezieniu miejsca, służby w tej wiosce, obowiązku, jakiegokolwiek, któryby mi pozwolił wyżyć i wychować dwoje mych dzieci.

— Masz więc dwoje dzieci?

— Tak, panie; dziewczynkę jedenastomiesięczną u mamki... i tego małego Jurasia.

— A gdzież jest ojciec tych dzieci.

— Joanna otarła łzy, płynące jej z oczu.

— Umarł! — odpowiedziała zaledwie dosłyszalnym głosem.

— A więc pani jest wdową?

— Tak, panie.

— Dlaczego to do Chevry przyszłaś szukać roboty? — Chevry ubogą jest wioską i trudniej tu znaleźć zajęcie, niż w innej ludniejszej okolicy. Przed przybyciem tu, mieszkałaś pani być może w mieście, gdzie miałaś jakiś obowiązek?...

— Tak, miałam!..

— Dlaczego go porzuciłaś

— Ponieważ pozbawiono mnie miejsca tego, z przyczyny bynajmniej nie nagannego prowadzenia się mego, lecz żem nie posiadała odpowiedniego uzdolnienia. Za kilka dni miałam opuścić tę służbę. Smutna okoliczność nakazała mi uczynić to wcześniej.

— I podróżujesz pieszo z dziecięciem? Czyż nie posiadasz żadnych środków pieniężnych?

— Miałam sześć sous, za które kupiłam żywność dla dziecka.

— Chcąc ci wyszukać miejsce, przedstawić cię gdzieśkolwiek, muszę przedewszystkiem wiedzieć, kim jesteś? Czy masz przy sobie swoje legitymacyjne papiery?

Joanna na te słowa zadrżała.

— Papiery?... — wyjąkała z cicha.

— Tak; — pojmujesz, sądzę, że chcąc otrzymać miejsce w jakim domu, a będąc nieznaną w tej okolicy, potrzebujesz złożyć świadectwa, dowody. Bez tego nikt cię przyjąć nie zechce.

Młoda kobieta pobladła. Dać się poznać, było to powiedzieć: „Jestem tą, która uciekła z podpalonej fabryki. Jestem kobietą, oskarżoną o zbrodnię, a gdy nikczemnik pewien postanowił mnie zgubić, usprawiedliwić się nie jestem w stanie".

Położenie zdawało się być bez wyjścia. W którąbądź stronę zwróciła się nieszczęśliwa, przepaść się przed nią otwierała.

Zmieszanie Joanny nie uszło uwagi księdza Langiera.

— Jakże się pani nazywasz? — zapytał.

— Joanna... — odpowiedziała.

— Ależ to tylko imię, a ponieważ byłaś zamężną, nosisz zatem nazwisko swojego męża.

— Tak jest.

— Zatem to nazwisko?..

Kłamstwo i dłuższe wahanie było niepodobne. Poddać się było trzeba.

— Nazywam się... Joanna Fortier — wyjąkała zcicha.

— Joanna Fortier... — powtórzył ksiądz Langier — przybywasz z Alfortville?

Ofiara Jakóba Garaud, przerażona do głębi, zerwała się z miejsca.

— Ach! — zawołała — pan więc wiesz wszystko!

— Tak, nieszczęsna, wiem wszystko — wyrzekł ksiądz Langier łagodnie, biorąc ją za rękę. — Wiem, że jesteś ściganą przez policję!

— Ja.. ja?.. — wykrzyknęła — i o cóż mnie oskarżają?

— Żeś podpaliła fabrykę i zamordowała pana Labroue...

— Ależ to fałsz... fałsz! — zawołała silnym, stanowczym głosem, z gestem przerażenia. — Wobec Boga, który mnie słucha w tej chwili... na szczęście i życie mojego syna, którego kocham nad wszystko na świecie, przysięgam!... Jestem niewinną!

Uderzeni siłą brzmienia głosu młodej kobiety i wyrazem jej fizjognomji proboszcz, jego siostra i Edmund zamienili z sobą spojrzenia.

— Lecz jeśli jesteś niewinną, dlaczego uciekasz... dlaczego się kryjesz?

— Dlaczego uciekam... dlaczego się kryję? — odrzekła, — tak.. to prawda.. to mnie oskarża z pozoru i ściąga na mnie potępienie! Uciekam, ponieważ się czuję zgubioną... A jednak posiadam dowód mej niewinności w tej zbrodni... Dowód niezaprzeczony!

— Cóż się z nim stało?

d. c. n.

Wydawca Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłebia" Sosnowiec, Teatralna 1. **Redaktor odp. Tadeusz Lipski.**